

32. Schulz, R.: Komplexes individualisiertes Fremdsprachenlernen mit dem Medium Computer, in: Die Neueren Sprachen 2/1989
33. Schilder, H.: Stationen der neusprachlichen Mediendidaktik seit 1945. Versuch einer Ortsbestimmung, in: Die Neueren Sprachen 4/1980
34. Schwerdtfeger, I. C.: Innovativ, kreativ, mühe-los? Deutsch als Fremdsprache ins 3. Jahrtausend, in: Zielsprache Deutsch 3/1985
35. Simon, R. J.: Computerhandlung und Textverarbeitung im Englischunterricht. Ein Beitrag zum fächerübergreifenden Unterricht, in: Praxis 4/1990
36. Thume, K. H.: Die Technik am falschen Platz? Grundtypen der Computerprogramme im sprachlichen Bereich und ihre Verwendbarkeit, in: DNS 2/1986
37. Trachte, W.: Computer als Lehr- und Lernhilfe, in: Die Neueren Sprachen 2/1986
38. Tribble, Ch.: Computers, Corpora, Language Teaching: A practical introduction to the concordancing in language Teaching and learning, in: DNS 5/1990
39. Wazel, G.: Lieber weniger, aber besser. Versuch einer Zwischenbilanz zum Computereinsatz im Fremdsprachenunterricht, in: DaF 1/1990
40. ders.: Computer und Video im fremdsprachlichen Deutschunterricht, Jena 1987, Abteilung Wissenschaftliche Publikationen der Friedrich-Schiller-Universität Jena
41. Wagner, J.: Computer im Fremdsprachenunterricht, in: Zielsprache Deutsch 2/1987
42. ders.: Kommunikation und Spracherwerb im Fremdsprachenunterricht, Tübingen 1983: 34-65, Narr Verlag
43. Wilhelm, B.: Computer und Video im fremdsprachlichen Unterricht, Jena 1987, Veröffentlichung der Friedrich-Schiller-Universität Jena
44. Witek, A.: Komputer - spotkanie I stopnia, Warszawa 1989, Wiedza Powszechna
45. Wachawek, R.: Przewodnik po informatyce, Wa-wa 1989, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
46. Wode, H.: Einführung in die Psycholinguistik, München 1989, Hueber Verlag

REVIEWS

LUBELSKIE MATERIAŁY NEOFILOLOGICZNE NR 19, 1995

The Cambridge History of American Literature, Volume One: 1590-1820. Sacvan Bercovitch, ed. New York and London: Cambridge University Press, 1994.

Niewiele prac na temat historii literatury amerykańskiej wzbudziło tak wiele oczekiwań wśród amerykańistów na całym świecie jak The Cambridge History of American Literature. Wydanie tego kilkutomowego dzieła zapowiadane było już od połowy lat osiemdziesiątych, a ciągłe odwołanie terminu jego publikacji interpretowano jako niegodny poważnego wydawnictwa naukowego chwyt promocyjny. Od niedawna pierwszy tom jest wreszcie dostępny na rynku, zaś pozostałe mają ukazać się w ciągu kilku najbliższych lat.

Przeczytany tak dużego zainteresowania tą najobszerniejszą jak dotąd historią literatury amerykańskiej związane są głównie z rewolucją w nauce literatury, jaka od około dwudziestu lat dokonuje się w Stanach Zjednoczonych. W największym skrócie rewolucja ta polega na zakrojonej na szeroką skalę akcji rewizji kanonu lektur omawianych w szkołach i na uniwersytetach amerykańskich. Propagatorzy akcji zwracają uwagę, że do niedawna jeszcze w procesie nauczania literatury koncentrowano się przede wszystkim na dziełach autorstwa białych mężczyzn, pomniejszając znaczenie literatury tworzonych przez kobiety, Indian, Murzynów czy autorów pochodzenia meksykańskiego. Zwolennicy zmian zauważają, że w społeczeństwie, w którym za kilkadziesiąt lat biali stanowią będą zaledwie 50 procent, nauczanie literatury odzwierciedlającej i propagującej jedynie zachodni system wartości jest pozbawione uzasadnienia i naganne moralnie.

Poglądy zwolenników zmian w sposobie nauczania i pisania o literaturze, to jedynie mały fragment ogromnych przeobrażeń w humanistyce amerykańskiej ostatnich dwudziestu lat. Ich charakter ma

oczywiście podłoże nie tylko polityczne czy społeczne, lecz również filozoficzne i związany jest też z pojawieniem się „postmodernistycznego” sposobu myślenia, który kwestionuje możliwość obiektywnego opisania rzeczywistości i nakazuje ostrożność w wygłaszaniu autorytatywnych sądów na temat literatury, sztuki czy historii. Myślenie takie zaowocowało pojawieniem się wielu nowych kierunków teoretyczno-literackich, lecz miało także znaczenie praktyczne dla sposobu nauczania literatury na uniwersytetach.

Rezultaty działalności zwolenników zmian w kanonie i w sposobie nauczania literatury widoczne są najwyraźniej, kiedy porówna się najnowsze wydania antologii literatury amerykańskiej używane powszechnie na uniwersytetach amerykańskich z wydaniami wcześniejszymi. W nowych wersjach w znacznie większym stopniu uwzględnione zostały teksty autorów etnicznych i to zarówno te pisane w przeszłości, jak i te najnowsze. Znaleźć można wśród nich prawdziwe odkrycia literackie, jednak często mamy tu też do czynienia z utworami miernymi, których obecność w antologiach trudno raczej uzasadnić w kategoriach estetycznych.

Biorąc pod uwagę impet i skalę dokonujących się zmian, nie dziwi niecierpliwosć z jaką oczekiwano na pojawienie się nowej historii literatury amerykańskiej, która zastąpiłaby powstały w zupełnie innych — pod każdym względem — czasach podręcznik przygotowany przez zespół badaczy pod kierunkiem Roberta E. Spillera Literary History of the United States. W dyskusjach, które odbywały się na łamach najpoważniejszych pism literackich postulowano napisanie dzieła, którego autorzy uwzględniliby ogromne zmiany w sposobie myślenia o literaturze jakie nastąpiły od tamtych czasów, przedstawili nowe spojrzenie na teksty dobrze już znane, ale też zajęli się utworami, które z różnych powodów były niedoceniane, w tym zwłaszcza literaturą kobiet i mniejszości etnicznych.

Do pracy nad nową historią literatury amerykańskiej przystąpiły jednocześnie dwa zespoły badaczy. Jeden pracujący dla Columbia University Press pod przewodnictwem Emory Elliotta i drugi kierowany przez jednego z najbardziej znanych i cenionych amerykańskich historyków literatury, Sacvana Bercovitcha z Uniwersytetu Harvardzkiego.

Jako pierwszy pracę zakończył zespół Elliotta wydając w roku 1988 dość kontrowersyjną, recenzowaną już w Polsce, jednolitą Columbia Literary History of the United States. Praca zespołu Bercovitcha trwała znacznie dłużej, jednak jej rezultat jest o wiele bardziej imponujący.

Pomimo że do zakończenia pełnego cyklu wydawniczego jest jeszcze daleko, to już w tej chwili, na podstawie lektury tomu pierwszego, stwierdzić można, że dzieło Bercovitcha uwzględniła liczne postulaty odnośnie zmodyfikowania metody badawczej. I tak, na przykład, uderza tu polifoniczność głosów, opinii i komentarzy, oraz różnorodność punktów widzenia przedstawiona przez autorów poszczególnych esejów krytycznych wchodzących w skład The Cambridge History. Dobierając swoich współpracowników redaktor tomu nie szukał autorów mających podobne do niego spojrzenie na literaturę; w ten sposób — całkiem świadomie — powstrzymał się od przedstawienia osobistej wizji historii literatury amerykańskiej.

Pierwszy tom The Cambridge History of American Literature jest kolekcją pięciu obszernych esejów różnych autorów omawiających poszczególne rodzaje pisarstwa okresu kolonialnego i wczesnej republiki. Pomimo że każdy autor zajmuje się w zasadzie innym tematem, to niektóre nazwiska ze sceny literackiej czy tytuły dzieł literackich pojawiają się jednocześnie w różnych esejach, zaś historie rozwoju gatunków literackich nasświetlane są z różnych perspektyw. Ten pozorny chaos jest oczywiście celowy. Czytelnik może dostrzec dzięki temu jak złożone są zjawiska, które wcześniejsze podręczniki przedstawiały w sposób uproszczony i jednostronny.

Inny w pełni uwzględniony postulat zwolenników zmian w nauczaniu literatury amerykańskiej, to objęcie zainteresowaniem krytycznym znacznie szerszej gamy tekstów i rodzajów pisarstwa niż czyniono to do tej pory. Dominującą tu tendencją jest dążenie do przybliżenia czytelnikowi utworów do tej pory niezauważanych lub niedocenianych, przy czym, co ważne, nie dotyczy to jedynie — jak można się spodziewać — tekstów autorów etnicznych. Uderza także duża ilość odniesień do literatury światowej, pozwalająca na dostrzeżenie zrozumienie specyfiki literatury amerykańskiej tworzonej przez autorów o tak zróżnicowanym pochodzeniu narodowościowym.

Omawiany tom obejmuje okres 230 lat literatury amerykańskiej i przedstawia lata 1590–1820. Najwcześniejszy etap rozwoju literatury omawia w swoim eseju Myra Jehlen. Swoje rozważania rozpoczyna od dziennika Kolumba i jego uwag na temat znaczenia dowodzonej przez niego wyprawę, kończy zaś refleksjami na temat Journals Lewisa i Clarka. Jehlen omawia więc tu dwa różne rodzaje ekspansjonizmu: europejski i rodzący się, nowy, amerykański. Wiele z uwag autorki dotyczy właśnie pism wczesnych podróżników, tych którzy starali się poznać „odkryty” kontynent, a także tych, którzy poprzez swoje piśarstwo starali się go „oswoić”. Jehlen nie ogranicza się do utworów autorów angielskich, lecz sięga także do pism podróżników hiszpańskich. Zachowuje tu jednak rozsądną proporcję, pamiągając że jej celem jest przedstawienie *anglojęzycznej* literatury amerykańskiej. Z tego też względu pomija, na przykład, piśmiennictwo Francuzów czy Holendrów, nie dążąc do encyklopedycznego przedstawienia jak największej ilości faktów z historii wczesnej literatury amerykańskiej, lecz starając się raczej wyjaśnić procesy, które doprowadziły do powstania i rozwoju piśmiennictwa w Ameryce.

Znaczenie więcej faktów, i to często mało do tej pory znanych, znaleźć można w eseju Emory Elliotta (głównego redaktora wcześniejszej Columbia Literary History of the United States) na temat purytańskiej literatury Nowej Anglii, a więc piśarstwa, które wywarło największy wpływ na późniejszą myśl amerykańską. W porównaniu z wcześniejszymi tekstami na temat literatury okresu kolonialnego, Elliott znacznie więcej uwagi poświęca twórczości Indian i kobiet. Choć można mieć zastrzeżenia co do takiego — nadmierne może „politycznie poprawnego” — rozłożenia akcentów, to przyznać trzeba, że zarówno jeśli chodzi o stronę faktograficzną jak i wciągający czytelniaka sposób narracji, esej Elliotta zasługuje na wysoką ocenę.

Kolejny rozdział pitera Davida S. Shieldsa dotyczy rodzaju piśarstwa traktowanego do tej pory w sposób bardzo marginalny. Autor opisuje tu mianowicie najwcześniejsze, przedromantyczne przykłady literatury pięknej. Omawia nie tylko teksty kiedyś już opublikowane, lecz mało znane, ale także prace zachowane jedynie w manuskryptach. Shields twierdzi, że piśmiennictwo wczesnej Ameryki to nie tylko — jak zakłada

się powszechnie — literatura faktu, lecz także literatura piękna. Przecistawiając się dosyć powszechnemu przekonaniu, że te wczesne teksty są wrótnie i mało ciekawe, Shields wskazuje na ich oryginalność. Zauważa, że ambiwalentny stosunek jaki autorzy tych właśnie tekstów mają do własnej narodowości nadaje im specyfikę nie pozwalającą, by traktować je jedynie jako kontynuację literatury angielskiej. W sposób bardziej zdecydowany niż autorzy pozostałych esejów z The Cambridge History Shields sugeruje konieczność zmodyfikowania kanonu wczesnej literatury amerykańskiej, podchodząc nader poważnie do tekstów do tej pory nieznanych lub traktowanych w sposób lekceważący.

W rozdziale czwartym Robert A. Ferguson zajmuje się Oświeceniem, a więc okresem, w którym nastąpiło wyraźne określenie odrębności i państwowości amerykańskiej. Ferguson — przedstawiciel tak ważnych obecnie w Ameryce *culture studies* — omawia pochodzące z tego okresu teksty w kontekście ówczesnej historii, polityki i religii. W swoim eseju omawia wszystkie kanoniczne teksty doby Oświecenia, sięgając jednak często także do tych mniej znanych, a pozwalających jeszcze wyraziściej zilustrować specyfikę omawianego okresu. Pomimo dużej ilości cytowanych przez autora tekstów i masy przytoczonych faktów, czytelnik nie odnosi wrażenia, że ma do czytania z pracą w głównej mierze faktograficzną. Ferguson, tak jak i pozostali współautorzy tomu, zdaje sobie sprawę, że píše *historię*, a nie encyklopedię i stara się, by jego tekst był nie tylko solidnie udokumentowany, ale też ciekawy.

Ostatni rozdział książki dotyczy literatury pięknej okresu wczesnej republiki napisany został przez Michaela T. Gilmore'a. Wśród wielu poruszanych problemów autor kładzie spory nacisk na aspekty ekonomiczne kształtowania się literatury amerykańskiej, poświęcając, na przykład, sporo uwagi prawom, którymi rynek ten się rządzi. Kwestie te były do tej pory pomijane przez większość autorów prac na tematy historyczno-literackie. Gilmore omawia też dokładnie poszczególne gatunki literackie tego okresu, poświęcając trzy oddzielne podrozdziały trzem ważnym pisarzom tego okresu — Charlesowi Brocklenowi Brownowi, Washingtonowi Irvingowi oraz Jamesowi F. Cooperowi. Interesującym elementem w tej części rozdziału jest swego rodzaju obrona autorów uważanych do tej pory za niezbyt — na tle literatury europejskiej —

wybitnych. Według Gilmora'a, przy lekturze ich dzieł, konieczna jest większa doza tolerancji, która może dopomóc w nowym odczytaniu ich pisarstwa.

Mocne osadzenie literatury w kontekście zmian politycznych i społecznych, bogata i wszechstronna analiza dynamiki społecznej tamtych czasów to cechy wyróżniające The Cambridge History spośród innych prac na temat historii wczesnej literatury amerykańskiej. Inną ważną cechą książki jest przekonanie jej autorów — niezbyt powszechnie podzielane — że wczesna literatura amerykańska jest i ważna i fascynująca sama w sobie, a nie jedynie jako zapowiedź literatury późniejszej. Autorem udaje się chyba przekazać swoje przekonanie czytelnikom. Pomimo że uwaga twórców historii skierowana jest raczej na procesy niż na fakty, to — dzięki zamieszczeniu kilkunastuosobowej chronologii wczesnej literatury amerykańskiej oraz wyczerpującej bibliografii tematu — praca broni się również jako dzieło encyklopedyczne.

Równie ważne jest to, iż wcześniej zgłaszane obawy, że Bercovitch pójdzie jeszcze dalej niż Elliott w schlebianiu tym, którzy od prac naukowych oczekują przede wszystkim „poprawności politycznej” okazały się bezpodstawne. Nie ma w The Cambridge History tanich chwytów politycznych, nie ma nachalnego promowania tekstów miernych, tylko ze względu na ich wartości ideologiczne, nie ma też irytującej retoryki politycznej. Jeśli autorzy esejów w kolejnych tomach potrafią — przy omawianiu kwestii znacznie bardziej delikatnych i kontrowersyjnych — zachować takie właśnie podejście, to The Cambridge History będzie można w przyszłości bez wahania nazwać dziełem wybitnym.

Jerzy Durczak

Agata Preis-Smith, „Inventions of Farewell”: American Elegiac Poetry from the Puritans to Modern Times. Warszawa: University of Warsaw Institute of English Studies, 1995; str. 229

One of the pleasant surprises of Agata Preis-Smith's Inventions of Farewell: American Elegiac Poetry from the Puritans to Modern Times is the scope of the book's interest. Inventions is much more than a narrowly specialized study of the genre which one tends to think of as primarily historical since it has become twisted almost beyond recognition in the hands of contemporary poets. Offering a thorough discussion of the many transformations which the American elegy has undergone over the last four hundred years, the book is also a capsule course in American literary history as well as in the history of ideas and attitudes, especially those related to transience, loss, death, and dying.

This wide perspective of the study is due to a considerable measure to the very inclusive understanding of the term „elegy” which the author has adopted. She defines the elegy as a poetic form that „relies on the linguistic, narrative reenactment of the psychological process of mourning” (7). This broad definition is stretched further by acknowledging a wide variety of causes for mourning. In Preis-Smith's view the cause need not be the death of an individual (as is the case in traditional ancient and European pastoral elegies); the cause may be any loss — whether of one's youth or one's sense of wholeness, purpose or belonging — and any death, whether of a myth, national dream, or of an entire civilization. By the standards adopted in the book, any poem that is an expression of grief stemming from even a most unspecified and diffuse sense of absence or deprivation is classifiable as elegiac.

A definition so inclusive permits the author to view as elegies or near-elegies a very large number of poems. In fact, the list of texts which she discusses in the book reads like a roll-call of American poetic classics both past and contemporary. As can be expected, in Inventions of Farewell one finds Preis-Smith taking a closer look at Puritan elegies, Emerson's „Threnody,” Poe's „The Raven,” Whitman's „When Lilacs Last